KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Kwietnia. — Rok 1839. Sobota. № 97. Jutro, ŚŚ. Tyburcjusz i Walerjan. Nów.

W kościele XX. *Dominikanów* iutro obchodzoną będzie doroczna uroczystość Ś. W i n c e n t e g o Fererjusza, Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z kazaniami, processjami i Odpustem zupełnym. W następuiący Piątek zaczyna się *Septenna* na cześć tegoż Świętego. Po Różańcu Msza będzie śpiewana przed ołtarzem Jego. — Przez cały dzień wczorajszy mnóstwo osób wszelkiego stanu, odwiedzało zwłoki ś. p. JW. Zofji *de Fuhrmann*, złożone na katafalku w iednym z salonów pałacu Dyr: Gł: Pr: w K. R. P. i S. O godz: 7ej wieczorem, Officjał Jlny i Dziekan Kościołów Greko-Rossyjskich w Król: Pol: X. *Nowicki*, wobec całej Familji, JO. Xiężnej Jejmości W a r s z a w s k i e j, wszystkich Członków Rady Admini:, oraz najpierwszych Osób kraju, odbył modły przy trumnie dostojnej zmarłej; po czem orszak pogrzebowy pomnożony całym składem biur Kom: Rząd: Przych: i Skarbu, oraz Banku Pols:, wyszedł przy świetle pochodni ku Katedrze Greko-Ross:, gdzie ciało tymczasowo złożonem zostało. Tysiące Ludu napełniało ulice przez które pogrzeb przechodził, a żal powszechny obecnych świadczył o dotkliwej stracie którą ponieśli nie tylko Przyiaciele i domownicy, ale i ci wszyscy dla których zmarła była prawdziwą dobrodziejką. Dziś odbędzie się Nabożeństwo w Katedrze. Szanowne zwłoki odwiezione zostaną do *Łącka*, dóbr dziedzicznych JW. *Fuhrmann*, gdzie w następny Poniedziałek pochowanie onychże nastąpi.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera na Instytut m. z. dzie: zł. 4 od Czeladnika piekarskiego K. B. za nieposłuszeństwo i nieporządek w piekarni; a ofiary: zł. 3 od Józi, Hlebka i Pola; oraz zł. 2 *za darowanie;* zaś dla ubogiej wdowy zł. 5 od J. M. — Szkoła wyższa płci żeńskiej istnieiąca dotąd przy ulicy Dzikiej w domu W. Lebisza, przeniesioną została na róg ulicy Sto Jerskiej i Nalewek pod Nr 2264 do domu W. Dębickiego. O czem mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów którym zachodzi potrzeba o tym wiedzieć. *Ludwika Szulke.* — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości wznowiona Kom: *Anglik* czyli *głupiec rozumny*, bardzo ubawiła obecnych; przywołany JP. *Werowski*, a po *Włóczędze* JPanna *Dobrzańska* i JP. *Jasiński;* zaś po *Pokoiku Zuzi* wszyscy. — Kurs wczorajszy: Imperjały ross: zł. 34 gr. 12. Dukaty holen: nowe zł. 19 gr. 17. Assygnaty ross: zł. od 186 gr. 15 do 187. Listy zast: zł. 91 gr. 24; kupon zł. 1 gr. 6 2/3. Listy zast: nowe zł. od 90 do 90 gr. 12.

Anglja. — Poseł Stanów zjednocz: otrzymał od rządu angiel: zaspokaiaiącą odpowiedź względem niesnąsek o oznaczenie granicy posiadłości angiel: w Ameryce północ:; z pism ministerjalnych okazuie się, że Anglja teraz bardziej niż kiedykolwiek życzy tę sprawę załatwić drogą pokoju. — W ciągu z. r. wyszło w Anglji 2500 nowych książek. — Exemplarze traktatu między *Belgją* i *Hollandją* ułożonego przez konferencją londyń:, są iuż przygotowane do podpisania. Jeden exemplarz będzie przesłany do dworu każdego mocarstwa maiącego udział w konferencji, a drugi zostanie w archiwum Posła każdego mocarstwa. Publiczność iest ciekawą, czy Sekretarze i Kanceliści poselstw otrzymaią podarunki zwykłe przy podobnych okolicznościach. Dawniej nie tylko Posłowie stron kontraktuiących otrzymywali ordery, tabakiery maiące wartość po kilkaset gwineów, ale i między Sekretarzy rozdzielano kilkadziesiąt tysięcy złotych. Przy podpisaniu poczwórnego przymierza, Anglja i Francja pierwszy raz nie postąpiły według tego zwyczaiu, pewno wiedziały że *Hiszpanja* i tak o duży koszt ie przyprawi. Wielu dyplomatyków przez

czas długi ich narad o sprawę Hollandji znacznie ucierpiało na zdrowiu. — Na uczcie Wielkanocnej danej 1 b. m. u Prezydenta miasta *Londynu*, znajdowali się także Xiążę *Kembrycz*, Margrabia *Normanby* i P. Robert *Pil.* Obecny P. Fran: *Burdet* powstawał przeciw Ministrom, nie oszczędzaiąc przytem Margrabiego *Normanby* b. Namiestnika Irlandji. Gospodarz widział się zmuszonym przypomnieć zapaleńcowi, że nie znajduie się w miejscu ani w porze do rozpraw politycznych. — Dla W. X. CESARZEWICZA Następcy tronu rossyjs: Konsul ross: P. *Benkhauzen* naiął iuż 2 z 5ciu wielkich gmachów tworzących pałac *Mirwart*, a to na czas od 13 Kwiet: do 13go czerwca; te mieszkania zajmowali Xiążę Oranji i iego Syn pod czas ostatniego pobytu w *Londynie.* — Marszałek *Clauzel* (Klozel) 1 b. m. odpłynął do *Paryża*, aby być obecnym przy otworzeniu posiedzeń izb. — Armja indyjska ma znajdować się w bardzo smutnym stanie. — Na wyspie S. *Łucji* w Zachodnich Indjach, dało się uczuć 21 stycznia r. b. mocne trzęsienie ziemi, chociaż trwało przez 35 sekund, iednak szkody nie są znaczne. W *Martynice* wznowiło się trzęsienie ziemi, ale nikt nie utracił życia. — Francu: Admirał *Baudin* (Bodę) miał oświadczyć iż gotów iest dać wszelkie zadosyć uczynienie za zabranie sternika ze statku angielskiego *Expres;* co nastąpiło przez omyłkę.

Francja. — Dzienniki opozycyjne zaczynaią powstawać przeciw nowemu tymczasowemu ministerstwu. Przesilenie ministerjalne nie zostało bynajmniej usunięte; walka stronnictw trwa ciągle; iedni nazywaią teraźniejsze ministers: tymczasowe wznowioną edycją ministerstwa z 15 Kwietnia. Składa się tylko z aientów przeszłego gabinetu, nie posiada żadnego wielkiego imienia ani żadnego znakomitego mówcy. Dziennik sporów broni członków nowego gabinetu, że w krytycznej okoliczności nie zważaiąc na osobistość przyięli zarząd. — Układy względem utworzenia stanowczego gabinetu obecnie spoczywaią. — Członkowie nowego gabinetu oprócz P. *Gasparina* objęli iuż pałace ministerskie. — Dziennik *Sporów* zwraca na to uwagę że iedynie obranie Prezesa izby Deputo: posłuży Królowi za skazówkę iak ma postępować względem utworzenia nowego gabinetu. — P. *Dupin* (Diupę) miał oświadczyć że nie będzie ubiegał się o prezesostwo izby, uprosił nawet swoich przyiacioł aby za nim niegłosowali. Zostaią więc dwaj kandydaci, P. *Odilon Barrot* i P. *Guizot* (Gizo). — Pisma oppozycyjne powstawaią na to iż Rząd dopiero według uorganizowania się izby Deputowa: myśli utworzyć nowy gabinet, zatem Król nieiako władzę swoią prawnie mu należną zdaie na izbę. — W dzienniku *paryzkim* czytamy: Rząd *Burbonów* w najgorszej porze nigdy nie zaszedł tak daleko i nigdy nie powierzał władzy tak mało znacznym Ministrom. *Karol Xty* nigdy nie widział się w konieczności kraiowi i izbie przedstawić mężów nieznanych, iako tłumaczów swoiej królewskiej woli. — 2go b. m. w nocy, liczne patrole przebiegały ulice w *Paryżu*, te środki ostrożności nakazano na cały tydzień. — P. Karól *Diurand* Redaktor dziennika Frankfortskiego bawi w *Paryżu* wątpią aby wrócił do *Frankfortu.* — 4 b. m. o w pół do 2ej otworzono posiedzenia izb. W izbie Parów ukazali się Ministrowie *Girod* (Żyro), Xżę *Montebello* i *Gauthier* (Gotje). Pan *Żyro* Strażnik pieczęci złożył Prezesowi rozporządzenie Królewskie mocą którego izba na rok 1839 zostaie zagaioną. Po odczytaniu tego rozporządzenia przystąpiła izba do wyboru swoich Sekretarzy. Później odczytał Prezes rozporządzenie Królewskie mianuiące Parami: Jenerała *Voirol* (Woarol), Wice Admirała *Rozamel*, Jenerała *Szram*, i kilku innych. — Chociaż wiadomo było że Król osobiście nie zagai izb, iednak 4 b. m. przystępy do pałacu *Burbon* były obleżone mnóstwem ludu. Już o 1ej wielu Deputowanych zgromadziło się w sali narad. O w pół do 2ej przybył P. *Gasparin*, i odczytał proklamację Monarchy uznaiącą posiedzenia Izb iako otworzone; po tem starszy Prezes przystąpił do

uorganizowania biur. — Xiąże *Brogli* 11 b. m. miał odwiedzić Pana *Diupę*, celem skłonienia go aby wstąpił do gabinetu, którego Prezesem będzie tenże Xiąże; P. *Diupę* przyrzekł temu wezwaniu zadosyć uczynić ieśli tylko P. *Gizo* będzie z ministerstwa wyłączony. — P. *Gizo* od kilku dni choruie. — 4go b. m. głoszono na giełdzie Paryzkiej, że w bliskości izby Deputowanych wybuchł rozruch; chociaż tej pogłosce nie wierzono, iednakże sprawiła złe wrażenie na spekulacje. — Dziwią się, że Monitor *belgicki* nie zawiera ieszcze urzędowego doniesienia o przyięciu uchwały konferencji.

Hollandja.— W. Xżę CESARZEWICZ Następca tronu ross: w pierwszych dniach b. m. miał udać się do *Saardam*, dla oglądania domku w którym przemieszkiwał PIOTR WIELKI. 2go b. m. zwiedził w *Hadze* galerję obrazów, muzeum, izby Stanów ieneralnych, oraz inne instytuty.

Niemcy.— W *Królewcu* grasuie czarna ospa, iakoteż nerwowa gorączka; w zeszłym miesiącu umarło tamże osób 235, a dzieci urodziło się tylko 150. — Baron *Osuliwan* Poseł Belgicki przy dworze Austrjackim, wraca do Wiednia. Spodziewaią się że Posłowie Austrjacki i Pruski także wrócą do *Bruxelli.* — W *Wiedniu* spodziewaią się 10 kadetów tureckich, których Sułtan przysyła na nauki.

Hiszpanja. — Uważaią za rzecz szczególną, że gazeta nadworna madrycka pisze w tonie bardzo pobłażaiącym o Karlistowskim Jenerale *Maroto*, a inny dziennik zapewnia, iż stosownem było by rozstrzygnienie sprawy hiszp: zostawić mocarstwom zagranicznym. — Król *Portugalski* spodziewany iest w *Madrycie* w ciągu przyszłego miesiąca. — Jenerał *Alaix* zamierza ścieśnić wolność druku, inni Ministrowie przeciwiaią się temu. — Rada municypal: w *Pampelunie* przesłała adres z podziękowaniem Radzie municypal: w *Londynie*, z powodu iż ta wstawiła się u rządu angiel: aby przedsięwzięto skuteczne środki dla ukończenia wojny domowej w Hiszpanji. — Izabeliści z korpusu *Espartera* złupili miasto *Los Arkos*. — Za dowód iak dalece niedbalstwo, wkorzeniło się w szeregach izabelistowskich może posłużyć przykład następuiący: Dowódca artyllerji wysłanej na attak ku *Segurze* dopiero w bliskości tego miasta spostrzegł że zapomniał zabrać z sobą proch i kule, Officer wrócił spokojnie po amunicję, a iednak wypadek ten nie ściągnął na niego żadnej kary, iakby to było rzeczą bardzo zwyczajną.

Turcja.— Z *Egiptu* przybył goniec z ważnemi wiadomościami, w skutku tego podwoiono czynność w arsenale. — Dnia 11go z. m. wybuchł ogień na przedmieściu zamieszkałem przez Izraelitów. — Ponawia się wiadomość o nowych uzbraianiach woiennych. Naczelnik armji taurutańskiej pragnący wybuchu wojny, doniósł Porcie przez kilku kolejno wysyłanych Tatarów, że armja Egipska poczyniła w Syrji obroty rokuiące wznowienie kroków nieprzyiacielskich, i że z tej przyczyny uprasza o pozwolenie ruszenia dalej ku granicy, aby mógł zabezpieczyć się od napadu. Rapporty te przyszły w samą porę stronnictwu życzącemu wojny, i tylko mało pracy kosztowało skłonić i Sułtana do wskazania przygotowań woiennych.

Rozmaitości.— Z zadowoleniem powszechnem i znaczną korzyścią dla Dobroczynności, wykonanym został w *Petersburgu* 14 z. m. koncert przez znakomitych utalentowanych amatorów muzyki. Śpiewali, Hrabina *Benkendorf* i *Rossy*, Baronowa *Krüdner*, Pani *Barteniow*, Hrabia *Slizen*, a Hrabia *Wielhorski* grał solo na basetli. — 13sto-letni chłopczyna w Kantonie *Aargau*, przed kilką tygodniami znajduiąc się na drodze do domu, został porwany siłą wiatru i uniesiony na *kilka tysięcy* stóp daleko, potem spuścił się na ziemię bez żadnego szwanku, tylko cały szronem był okryty. (?) — Na brzegu rzeczki w *Wajmarskiem*, odbyła się niedawno walka szczególna, woiownikami były kaczka i wrona, druga skradała zawsze pierwszej wszystkie iajka zniesione, nakoniec kaczka przydybała złodziejkę na uczynku, porwała ją swym

szerokim dziobem i i po długiej walce zatopiła w rzeczce. — Dziennik francuzki *Czas* opowiada przypadek następuiący: Dyrektor iednego z teatrów stolicy miał młodą i ładną córkę; przed kilką dniami wezwał do swego gabinetu młodego Aktora grywaiącego role podrzędne i zapytał: „Chcesz Pan zaślubić moią córkę?“ Ale panie, wszak wiesz że wcale nie mam maiątku. „Wiem to, ale wiem także że daię moiej córce posagu 400,000 fr. i ia to proszę dla niej o twoią rękę.“ Jeśli tak, odpowiedział skromny młodzieniec, nie mam nic przeciwko temu. Teraz wezwano pannę. „Dziecię moie, rzekł Ojciec, proponuię ci tego młodzieńca za męża, wprawdzie iest ubogi, skromnej rodziny, i nie ma żadnego znaczenia w świecie; ale przez parę lat byłem świadkiem iak na kopjowaniu przepędzał bezsenne noce dla wyżywienia swoiej matki. Kto iest dobrym synem będzie i dobrym mężem, słuchaj moiej rady i zezwól na ten związek!“ Córka zezwoliła, teraz Syn cnotliwy obejmie śliczny dom, który iego przyszły Teść dla swoich dzieci kazał urządzić.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kiciński Adam Dzie: z Lechanic; Węgrzecki Wal: Dzie: z Karnic; Grodzicki Sewe: Dzie: z Garnku; Krapacz Joa: Dzie: z Chodnowa; Kiełczewski Jul: Dzie: z Porat; Szydłowski And: Dzie: z Gustorzyn.

DONIESIENIA.

Podpisany donoszę niniejszem Prześwietnej Publiczności, iż w miejsce wyprowadzonego handlu Win JP. Brylińskiego, otwieram w domu moim № 550 przy ulicy Długiej w korpusie Pałacu, HANDEL WIN i innych TRUNKOW, którym się w najlepszych gatunkach i najpomierniejszej cenie, przy rychłej usłudze Prześwietnej Publiczności polecić mam honor. Warszawa d. 13 Kwietnia 1839. *Wojciech Sommer.*

Sekwestrator Cyr. 9 *i* 10. Czyni wiadomo publiczności, iż z mocy polecenia Urzędu Municypalnego Miasta Warszawy, a mianowicie Wydziału Kass pod dniem 23 Marca (4 Kwietnia) № 6870 wydanego, Ruchomości, iako to: Szafy, Stoliki, Krzesła, Lustra w złoconych ramach i t. p., a to na rzecz zaległych podatków przez publiczną licytacją w domu pod № 1672 przy ulicy Mokotowskiej w dniu 3/15 Kwietnia r. b. o godzinie 10tej rano niezawodnie sprzedane zostaną. Warszawa dnia 30 Marca (12 Kwietnia) 1839 r. W. *Boguski.*

BROWAR z wszełkiemi rekwizytami, oraz MŁYN deptak zwany, na gruncie Powiatowego miasta Błonia w Obwodzie Warszawskim położony, iest do wydzierżawienia w każdym czasie. O warunkach dzierżawy tej dotyczących, bliższą informacją powziąść można na Stacji pocztowej tamże konsystuiącej.

OBERŻA z zaiazdem w wsi Chrzanowie przy trakcie szosse Kalisko-Poznańskim, 6 wiorst od Warszawy, i dwie Karczmy w wsi Gołąbkach na trakcie bocznym, Grodziski zwanym, 8 wiorst od Warszawy położone, są z wolnej ręki od dnia 12 (24) Czerwca r. b. do wypuszczenia. Wiadomość w wsi Chrzanowie u Dziedzica powziąść można.

Potrzebni są z prowincji do Cukierni dwaj Uczniowie dobrej konduity, od lat 15 do 18. Dowiedzieć się mogą w Cukierni pod № 497 na rogu Podwala i Senatorskiej ulicy.

W mieście Wyszkowie na trakcie Białostockim przy szosse, iest AUSTERJA czyli OBERŻA do wypuszczenia w dzierżawę od S° Jana r. b. Jarmarków bywa 10 n. rok, i co tydzień Targi. Ktoby sobie życzył, może się dowiedzieć w miejscu w Expedycji pocztowej lub we Dworze o warunkach tej dzierżawy.



D. 11 b. m. zginął PIES Brytan czarny, z rassy angielskiej, pod brzuchem biały, łapy wszystkie białe, łysy; uprasza się o oddanie przy ulicy Marszałkowskiej pod No 1379 na 1szem piątrze, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w połud: zimna 0.

TEATR WIELKI. Jutro, 20 raz *Icek Sędzią. Mars* i *Flora.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 7 raz *Zbyt szczęśliwa. Anglik* czyli *głupiec rozumny.* 17 raz *Podstarzała Panna.*

Lokal Gastronomiczny, dziś 5ty raz KWINTET z towarzyszeniem Trąbki Chromatycznej.

Dziś w Kawiarni pod Kogutkiem wprost b. Konserwatorjum na 1szem piątrze, da się słyszeć nowo przybyła Familja *Hamerszmit* z Tyrolu, na Arfach, Skrzypcach i w Śpiewach Tyrolskich. Zacznie się o 6.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Indyk i Kapłon z roż:, Gołąbki szpiko:, Polędwica z roż:, Flaki 2kie, Potrawa z pulard, Zrazy nelsońskie, Kotlety cielę: bite z kawjo:, Jaia na buljo:, i inne Potrawy. Nowo przybyła Familija *Hamerszmit* będzie grać pod czas Śniadania i Obiadu.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Pasztet z dziczyzny na gorąco, Zaiąc z podle:, Indyk faszero:, Polędwica z serdela:, Kapłon a la pul, Kotlety z sos: radziwiłłow:, Rozbratle i Flaki.